

Charakter prawny i forma ślubowania sędziego Trybunału Konstytucyjnego – między prawem a zwyczajem**

1. *Wprowadzenie.* Problemy charakteru i formy ślubowania sędziego Trybunału Konstytucyjnego, początkowo zupełnie marginalne i uważane za kwestię oczywistą¹, nabrały ciężaru gatunkowego wskutek wydarzeń z 2015 r., gdy Prezydent RP A. Duda nie zaprosił trójki legalnie wybranych przez Sejm sędziów Trybunału Konstytucyjnego do złożenia wobec niego ślubowania², co w literaturze, orzecznictwie i publicystyce zostało określone jako odmowa „odebrania ślubowania”. Wcześniej kwestia ta była rozważana w kontekście opóźnienia w grudniu 2006 r. odebrania ślubowania wobec sędzi wybranej przez

* Dr Marcin Krzemiński, Uniwersytet Jagielloński w Krakowie/Jagiellonian University in Krakow, Poland; ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-4959-8846>.

** Artykuł powstał w ramach projektu badawczego nr 2023/51/B/HS5/00421 pt. „Teoria wykładni polskiej Konstytucji z 1997 r.”, finansowanego przez Narodowe Centrum Nauki/ Article written as part of research project No. 2023/51/B/HS5/00421, Theory of the Interpretation of Polish Constitution of 1997, funded by the National Science Centre of Poland.

¹ Co do ustawy o Trybunale Konstytucyjnym z 1.08.1997 r. (Dz.U. Nr 102, poz. 643 ze zm.) w komentarzu do niej nie odniesiono się w ogóle do tego zagadnienia – zob. Z. Czeszejko-Sochacki, L. Garlicki, J. Trzciński, *Komentarz do ustawy o Trybunale Konstytucyjnym z dnia 1 sierpnia 1997 roku* (Dz. U. nr 102 poz. 643), Warszawa 1999, s. 57–60. Jeśli chodzi o prace nad ustawą o Trybunale Konstytucyjnym z 25.06.2015 r. (t.j. Dz.U. z 2016 r. poz. 293), to „zagadnienie ślubowania nie wywoływało większych wątpliwości w pracach nad projektem ustawy. Na wspólnym posiedzeniu Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka oraz Komisji Ustawodawczej 24.04.2014 r. nikt nie zgłosił uwag do przepisu dotyczącego ślubowania składanego wobec Prezydenta RP. W ostatecznym tekście ustawy obowiązek złożenia ślubowania zawarty został w jej art. 21” – J. Sułkowski, *Ślubowanie osoby wybranej na stanowisko sędziego Trybunału Konstytucyjnego wobec Prezydenta* [w:] *Konstytucyjny spór o granice zmian organizacji i zasad działania Trybunału Konstytucyjnego czerwiec 2015 – marzec 2016*, red. P. Radziejewicz, P. Tuleja, Warszawa 2017, s. 136.

² E. Siedlecka, *Prezydent nie wykonuje wyroku. Rząd wstrzymuje publikację orzeczenia Trybunału*, „Gazeta Wyborcza” z 7.12.2015 r.

Sejm, co do której ujawniły się nowe okoliczności dotyczące jej postawy etycznej³.

Konstytucja nie wprowadza ani obowiązku ślubowania sędziego TK, ani tym bardziej nie reguluje formy jego wykonania. Wymóg złożenia „ślubowania wobec Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej” jest wytworem ustawodawstwa zwykłego. Dotychczasowe orzecznictwo TK i dyskurs doktrynalny koncentrowały się na wykładni ustawowego zwrotu „wobec Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej” oraz na skutkach prawnych i granicach udziału głowy państwa w tej procedurze, ujmowanych w kategoriach kompetencji Prezydenta RP. Wydaje się, że nie jest to prawidłowa optyka, ponieważ opiera się na milczącym założeniu, iż wskazanie organu w przepisie ustawy, w kontekście dokonania czynności o charakterze prawnym, przyznaje temu organowi kompetencję. Tymczasem art. 4 ust. 1 ustawy z 30.11.2016 r. o statusie sędziów Trybunału Konstytucyjnego⁴ normuje jedynie czynność osoby wybranej na stanowisko sędziego: ślubowanie jest jednostronną czynnością konwencjonalną tej osoby, a zwrot „wobec Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej” określa organ, do którego wypowiedź zawierająca rotę ma dotrzeć. Po stronie głowy państwa przepis ten nie kreuje ani kompetencji do „odebrania” czy „przyjęcia” ślubowania, ani tym bardziej kompetencji do odmowy; rola Prezydenta RP jest bierna i sprowadza się do nieutrudniania dotarcia do niego wypowiedzi sędziego.

Uzasadnienie tej tezy przebiega następująco: najpierw przedstawiam regulacje konstytucyjne i ustawowe wraz z ich ewolucją (pkt 2) oraz rekonstruuje stanowiska orzecznictwa i doktryny, wskazując osie sporu (pkt 3). Następnie omawiam cel regulacji i skutki złożenia ślubowania (pkt 4) oraz pojęcie kompetencji i konstytucyjne formy jej wykonywania przez Prezydenta RP (pkt 5), co pozwala oddzielić w sekwencji czynności elementy wynikające z norm prawnych od zwyczajowych (pkt 6). Dalej analizuję formę ślubowania (pkt 7) oraz szczególną sytuację składania ślubowania w okresie wykonywania obowiązków Prezydenta RP przez Marszałka Sejmu (pkt 8). Na tym tle formułuję krytykę ujęcia kompetencyjnego (pkt 9) i wnioski (pkt 10).

Analiza ma charakter *de lege lata* i nie oznacza, że uważam za optymalne obecne regulacje konstytucyjne i ustawowe w zakresie wyboru i składania ślubowania przez sędziów TK.

2. *Regulacje konstytucyjne i ustawowe.* Zgodnie z art. 194 ust. 1 Konstytucji sędziowie TK są wybierani indywidualnie przez Sejm na 9-letnią kadencję.

³ Sędzia Lidia Bagińska została wybrana 8.12.2006 r., ślubowała 6.03.2007 r., a następnie zrezygnowała 12.03.2007 r.; zob. M. Zubik, *Status prawny sędziego Trybunału Konstytucyjnego*, Warszawa 2011, s. 93–94.

⁴ T.j. Dz.U. z 2018 r. poz. 1422 ze zm. – dalej ustawa o statusie sędziów TK.

Przed 1997 r. członkowie TK, „obejmując stanowisko”, składali ślubowanie wobec Marszałka Sejmu⁵. Ustawa o TK z 1997 r. zmieniła organ, wobec którego składane było ślubowanie na Prezydenta RP⁶. Podobne rozwiązanie zawarto w ustawach z 2015 r.⁷ i 2016 r.⁸ Obecnie obowiązująca ustawa o statusie sędziów TK stanowi, że: „Art. 4. 1. Osoba wybrana na stanowisko sędziego Trybunału składa wobec Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej ślubowanie następującej treści: «Ślubuję uroczyście przy wykonywaniu powierzonych mi obowiązków sędziego Trybunału Konstytucyjnego służyć wiernie Narodowi, stać na straży Konstytucji, a powierzone mi obowiązki wypełniać bezstronnie i z najwyższą starannością.». Ślubowanie może być złożone z dodaniem zdania «Tak mi dopomóż Bóg.». 2. Odmowa złożenia ślubowania jest równoznaczna ze zrzeczeniem się stanowiska sędziego Trybunału. Art. 5 Stosunek służbowy sędziego Trybunału nawiązuje się po złożeniu ślubowania. Sędzia po złożeniu ślubowania stawia się niezwłocznie w Trybunale w celu podjęcia obowiązków, a Prezes Trybunału przydziela mu sprawy i stwarza warunki umożliwiające wypełnianie obowiązków sędziego”.

Sędziowie sądów powszechnych, wojskowych, administracyjnych oraz Sądu Najwyższego powoływani są przez Prezydenta RP. W przypadku sędziów Trybunału Konstytucyjnego Konstytucja takiej kompetencji nie przewiduje, a ustawa o statusie sędziów TK wskazuje głowę państwa wyłącznie jako organ, wobec którego składane jest ślubowanie.

3. *Dotychczasowe stanowisko orzecznictwa i doktryny.* Przegląd stanowisk zostanie przeprowadzony chronologicznie: od wypowiedzi sprzed kryzysu konstytucyjnego, przez stanowisko Trybunału z grudnia 2015 r. i odnoszące się do niego glosy, po wypowiedzi formułowane na tle wydarzeń 2026 r. Jego celem jest wydobycie założeń, które je łączą, oraz punktów, w których się rozchodzą.

Kwestię ślubowania sędziego TK przed początkiem kryzysu konstytucyjnego w 2015 r. szerzej została omówiona w monografii M. Zubika, w której wskazano na obowiązek złożenia ślubowania o treści określonej w ustawie, a także na wygaśnięcie mandatu w związku z odmową złożenia ślubowania w zakresie całości lub części rot⁹. Wskazanie

⁵ Art. 15 ust. 6 ustawy z 29.04.1985 r. o Trybunale Konstytucyjnym (t.j. Dz.U. z 1991 r. Nr 109, poz. 470 ze zm.).

⁶ Art. 5 ust. 5 ustawy z 1.08.1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym.

⁷ Art. 21 ust. 1 ustawy z 25.06.2015 r. o Trybunale Konstytucyjnym.

⁸ Art. 6 ust. 5 ustawy z 22.07.2016 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz.U. poz. 1157 ze zm.).

⁹ Z przytoczeniem sytuacji, w której członkowie TK wybrani w 1989 r. odmówili złożenia ślubowania zawierającego odwołanie do ustroju socjalistycznego, a problem został rozwiązany wskutek noweli przepisu ustawy zawierającego tekst rot – zob. M. Zubik, *Status...*, s. 92.

Prezydenta RP jako organu, wobec którego składane jest ślubowanie, powiązano z ogólną koncepcją twórców Konstytucji wiążącej Prezydenta RP z procedurami powoływania sędziów¹⁰. Autor opowiedział się za obowiązkiem składania ślubowania przez nowo wybranego sędziego TK nawet, jeśli wcześniej osoba ta składała ślubowanie jako sędzia innego organu władzy sądowniczej. Marek Zubik podkreślił obowiązek niezwłocznego odbioru ślubowania przez Prezydenta RP, zaś zwłokę mogłoby uzasadniać jedynie: wątpliwość, czy doszło do wyboru¹¹ oraz „obiektywnie istniejące sytuacje, w szczególności dotyczące oczywistego braku spełnienia pozytywnych przesłanek zajmowania stanowiska sędziego Trybunału”. Według niego nie są nimi wątpliwości etyczne, zaś zwleknięcie przez Prezydenta RP z odebraniem przysięgi należy kwalifikować jako delikt konstytucyjny oraz „naruszenie niezależności TK w aspekcie personalnym”¹².

Należy odnotować głos M. Wiącka zawarty w opinii do projektu ustawy, ostatecznie uchwalonej w 2015 r., w której – odwołując się do wydarzeń z lat 2006–2007 – postulował zmianę unormowania określającego ślubowanie sędziów TK w taki sposób, „aby z tego przepisu jednoznacznie wynikało, że udział Prezydenta w omawianej procedurze – skoro już taki udział przewidziano (co nie było konieczne) – ma charakter symboliczny, a nie władczy”, postulując np. wprowadzenie terminu do odebrania ślubowania¹³.

Po wydarzeniach z jesieni 2015 r., kiedy to Prezydent RP A. Duda odmówił przyjęcia ślubowania od trzech sędziów wybranych przez Sejm, kwestia ta była przedmiotem szczegółowej analizy w dwóch wyrokach TK dotyczących nowelizacji przepisów regulujących działanie TK oraz odnoszącym się do nich piśmiennictwie.

W wyrokach TK z 2015 r. podkreślano, że wybór sędziów TK to konstytucyjna kompetencja Sejmu, który decyduje o obsadzie personalnej TK, w celu zapewnienia możliwości funkcjonowania Trybunału. Odwołując się do literalnej wykładni ustaw o TK z lat 1997 i 2015, wskazywano, że skoro mowa o „osobie wybranej na stanowisko sędziego Trybunału”, to z uwagi na treść art. 194 ust. 1 Konstytucji, po podjęciu uchwały przez Sejm „mamy do czynienia z sędzią Trybunału, nawet jeżeli nie rozpoczął jeszcze kadencji¹⁴ i nie objął urzędu”,

¹⁰ Tak też: A. Mączyński, J. Podkowik [w:] *Konstytucja RP*, t. 2, *Komentarz. Art. 87–243*, red. M. Safjan, L. Bosek, Warszawa 2016, art. 194, nb 46.

¹¹ Choć autor wskazuje jednocześnie na domniemanie prawdziwości stwierdzenia tego faktu w piśmie Marszałka Sejmu.

¹² M. Zubik, *Status...*, s. 94.

¹³ M. Wiącek, *Ekspertyza dotycząca przedstawionego przez Prezydenta RP projektu ustawy o Trybunale Konstytucyjnym (druk nr 1590)*, Warszawa, 25.11.2013 r.

¹⁴ Obecnie nie budzi wątpliwości, że bieg kadencji sędziego Trybunału Konstytucyjnego rozpoczyna się co do zasady z dniem wyboru przez Sejm; jeżeli natomiast Sejm

przyjmując analogię z wybranymi parlamentarzystami przed złożeniem przez nich ślubowania. Zauważono też, że regulacje te wiążą z odmową ślubowania skutek w postaci zrzeczenia się urzędu, odnosząc ten skutek jedynie do działania lub zaniechania samego sędziego, a nie Prezydenta RP¹⁵.

„Nie jest też dopuszczalne takie ukształtowanie procedury wyłaniania czy oceny kandydatów, która nie zapewniałaby ostatecznie Sejmowi podjęcia rozstrzygnięcia w tym zakresie”, w szczególności, przenosząc je częściowo na inny organ¹⁶. Trybunał nie zakwestionował możliwości powiązania samej czynności ślubowania sędziego TK z Prezydentem RP¹⁷, zastrzegł jednak, że nie może on oceniać legalności czy prawidłowości procedury wyboru, nie ma tu także miejsca na uznaniowość głowy państwa, ponieważ stałoby to w sprzeczności z zasadą legalizmu (art. 7 Konstytucji)¹⁸ i zasadą, że Prezydent RP wykonuje swoje konstytucyjne zadania w ramach przyznanych mu kompetencji (art. 126 ust. 1 i 3 Konstytucji), a kompetencji tej nie można domniemywać¹⁹.

Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że ślubowanie nie ma charakteru symbolicznego, inauguracyjnego urzędowanie, ale pełni funkcję publicznego przyrzeczenia sędziego oraz pozwala mu rozpocząć

dokonuje wyboru w miejsce sędziego, którego kadencja ma dopiero upłynąć, kadencja sędziego nowo wybranego rozpoczyna bieg z chwilą upływu kadencji poprzednika. Brzmienie cytatu wynika z treści przepisu znajdującego się w okresie *vacato legis* w dacie orzekania przez TK. Nowelizacją z 19.11.2015 r. (Dz.U. poz. 1928) dodano do ustawy o Trybunale Konstytucyjnym z 25.06.2015 r. (Dz.U. poz. 1064) art. 21 ust. 1a o treści: „Złożenie ślubowania rozpoczyna bieg kadencji sędziego Trybunału”, wiążący początek kadencji nie z wyborem, lecz ze złożeniem ślubowania. Przepis ten nie zdołał jednak trwale zmienić stanu prawnego. Po pierwsze, wszedł w życie dopiero 5.12.2015 r., a więc w dniu wydania wyroku w sprawie K 34/15, tj. 3.12.2015 r. (Dz.U. poz. 2129; OTK-A 2015/11, poz. 185), pozostawał jeszcze w okresie *vacatio legis* i nie obowiązywał. Po drugie, wyrokiem z 9.12.2015 r. w sprawie K 35/15 (Dz.U. z 2015 r. poz. 2147; OTK-A 2015/11, poz. 186) Trybunał uznał art. 21 ust. 1a za niezgodny z art. 194 ust. 1 w zw. z art. 10, art. 45 ust. 1, art. 173 oraz art. 180 ust. 1 i 2 Konstytucji, wobec czego z chwilą ogłoszenia tego wyroku w Dzienniku Ustaw (18.12.2015 r.) przepis utracił moc.

¹⁵ Wyrok TK z 3.12.2015 r., K 34/15, OTK-A 2015/11, poz. 185, pkt 8.3 i 8.4; podobnie: wyrok TK z 9.12.2015 r., K 35/15, OTK-A 2015/11, poz. 186, pkt 5.3.2; Z. Czeszejko-Sochacki, L. Garlicki, J. Trzcíński, *Komentarz...*, s. 57–60. Analogiczne sformułowanie zawiera obowiązujący art. 4 ust. 1 ustawy o statusie sędziów TK.

¹⁶ Wyrok TK z 3.12.2015 r., K 34/15, pkt 8.4.

¹⁷ Wyrok TK z 3.12.2015 r., K 34/15, pkt 8.6.

¹⁸ Tak też wyrok TK z 9.12.2015 r., K 35/15, pkt 5.3.2.

¹⁹ Wyrok TK z 9.12.2015 r., K 35/15, pkt 5.3.2. Trybunał powołał w tym miejscu art. 126 ust. 1 Konstytucji, stwierdzając, że sfera aktywności Prezydenta RP uwarunkowana jest ściśle brzmieniem art. 194 ust. 1 oraz art. 126 ust. 1 Konstytucji. Ustęp 3 tego artykułu, zgodnie z którym Prezydent RP wykonuje swoje zadania w zakresie i na zasadach określonych w Konstytucji i ustawach, odczytywany jest tu łącznie z ustępem 1.

urzędowanie. W literaturze pojawił się jednak pogląd, że złożenie ślubowania nie jest konieczne do udziału w Zgromadzeniu Ogólnym sędziów TK, wystarczy sam status „czynnego sędziego TK”²⁰.

Zdaniem TK przepis dotyczący ślubowania wobec Prezydenta RP „wyraża normę kompetencyjną, która nakłada na Prezydenta obowiązek działania w postaci niezwłocznego odebrania ślubowania od sędziego TK”; Prezydent RP ma „swoim działaniem stworzyć warunki ku temu, aby sędzia wybrany przez Sejm mógł niezwłocznie rozpocząć wykonywanie powierzanej mu funkcji urzędowej”²¹, bowiem w innym przypadku ustawa kreowałaby dodatkowy podmiot, w postaci Prezydenta RP, który decydowałby o obsadzie TK, co jest nie do pogodzenia z treścią art. 194 ust. 1 Konstytucji²². Kompetencją tą jest czynność „odbierania ślubowania”²³ albo „przyjęcie ślubowania”²⁴. Rola Prezydenta RP jest wtórna wobec wyboru sędziego przez Sejm, który w tym przypadku realizuje swoje konstytucyjne zadania najwyższego przedstawiciela państwa oraz gwaranta ciągłości władzy państwowej²⁵.

Trybunał Konstytucyjny wskazał przy tym, że w wyjątkowych i obiektywnie uzasadnionych okolicznościach Prezydent RP mógłby wydłużyć czas na odebranie ślubowania, o ile jest to racjonalnie konieczne do wyjaśnienia wątpliwości co do osoby wybranej (czy podjęto uchwałę o wyborze, czy zachodzi brak zdolności prawnej lub później ujawnione nieusuwalne przeszkody). Ewentualne odroczenie przyjęcia ślubowania nie może jednak prowadzić do recenzowania wyboru dokonanego przez Sejm albo skutków sprzecznych z Konstytucją, w szczególności do paraliżu działania Trybunału Konstytucyjnego²⁶.

²⁰ A. Mączyński, J. Podkowik [w:] *Konstytucja...*, art. 194, nb 102. Pogląd ten został sformułowany na gruncie ówczesnie obowiązujących przepisów. Ustawa o Trybunale Konstytucyjnym z 22.07.2016 r. w art. 13 ust. 2 stanowiła jeszcze, że Zgromadzenie Ogólne tworzą wszyscy sędziowie Trybunału, bez warunku ślubowania. Zgodnie z art. 6 ust. 1 ustawy z 30.11.2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (t.j. Dz.U. z 2019 r. poz. 2393): „Zgromadzenie Ogólne tworzą urzędujący sędziowie Trybunału, którzy złożyli ślubowanie wobec Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej”; analogicznie art. 11 ust. 5 tej ustawy ogranicza krąg uczestników posiedzenia Zgromadzenia Ogólnego w sprawie przedstawienia kandydatów na stanowisko Prezesa Trybunału do sędziów, którzy do dnia posiedzenia złożyli ślubowanie wobec Prezydenta RP. Niemniej jednak wydaje się, że powoływany pogląd A. Mączyńskiego i J. Podkowika pozostaje aktualny, skoro sędzią TK jest osoba wybrana przez Sejm, także przed złożeniem ślubowania, a sędziego TK wiąże tylko Konstytucja (art. 195 ust. 1 Konstytucji).

²¹ Wyrok TK z 9.12.2015 r., K 35/15, pkt 5.3.2 i 5.3.4.

²² Wyrok TK z 3.12.2015 r., K 34/15, pkt 8.5., pkt 8.5.1 i pkt 8.5.2.

²³ Wyrok TK z 3.12.2015 r., K 34/15, pkt 8.5.3.

²⁴ Tak wyrok TK z 9.12.2015 r., K 35/15, pkt 6.3.2.

²⁵ Wyrok TK z 3.12.2015 r., K 34/15, pkt 8.5.1.

²⁶ Wyrok TK z 3.12.2015 r., K 34/15, pkt 8.5.2.

Trybunał zastrzegł z jednej strony, że „udział prezydenta w procedurze zmierzającej do rozpoczęcia urzędowania nowo wybranego sędziego TK nie może być w żadnym razie utożsamiany z kompetencją głowy państwa do powoływania sędziów” innych niż sędziowie TK. Z drugiej strony dostrzegł, że czynność ta, jako akt urzędowy mający za podstawę ustawę, wymagałaby dla swej ważności kontrasygnaty Prezesa Rady Ministrów, a wówczas to Prezes Rady Ministrów decydowałby ostatecznie o dojściu aktu do skutku, co w ocenie Trybunału tym trudniej pogodzić z wyłączną kompetencją Sejmu. Trybunał Konstytucyjny wskazał, że kompetencja ta powinna być rozumiana jako element „powoływania sędziów”, kompetencji zwolnionej spod kontrasygnaty przewidzianej w art. 144 ust. 3 pkt 17 Konstytucji²⁷.

W głosach do zrelacjonowanych orzeczeń TK, opierając się na literalnej wykładni ustawy, wskazano, że proces wyboru sędziów kończy się dopiero z momentem złożenia przysięgi wobec Prezydenta RP²⁸, jak również uwypuklono niekonsekwencję TK, który z jednej strony uznaje obowiązek bezzwłocznego odebrania ślubowania, a z drugiej – dopuścił w wyjątkowych wypadkach opóźnianie tego momentu przez Prezydenta RP²⁹, przez co po orzeczeniu TK nie było pewności co do treści obowiązku Prezydenta RP³⁰.

Pojawiły się także głosy wskazujące na administracyjnoprawny charakter czynności materialno-technicznej odebrania ślubowania i możliwości zaskarżenia bezczynności Prezydenta RP, ze wskazaniem na orzecznictwo sądów administracyjnych odnoszące się do analogicznej w skutkach bezczynności dziekana okręgowej izby radców prawnych³¹, jak również przyznające Prezydentowi RP kompetencję do odmowy przyjęcia ślubowania, zabezpieczoną wymienioną skargą na bezczynność do sądu administracyjnego. Autor tej koncepcji wprowadzie zauważył, że oznaczałoby to poddanie takiego aktu wymogowi

²⁷ Wyrok TK z 3.12.2015 r., K 34/15, pkt 8.5.3.; tak też: D. Dudek, *Autorytet Prezydenta a Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej*, Lublin 2013, s. 110. Ten ostatni krytycznie odniósł się do rozdzielenia czynności pomiędzy Sejm a Prezydenta RP, określając je jako nielogiczne. Podobne uwagi krytyczne wyraził M. Wiącek – zob. M. Wiącek, *Glosa do wyroku TK z 3.12.2015 r., K 34/15*, „Przegląd Sejmowy” 2016/2, s. 126.

²⁸ Tak według B. Banaszaka, skoro przysięgę składa nie „sędzia”, ale „osoba wybrana na sędziego”, wyboru dokonuje się przed końcem kadencji poprzednika na urzędzie, ze wskazaniem na wydarzenia z lat 2006–2007, ponadto ustawa o statusie sędziów TK wyraźnie oddziela wybór od podjęcia obowiązków sędziego po zaprzysiężeniu – B. Banaszak, *Glosa do wyroku TK z 3.12.2015 r., K 34/15*, „Przegląd Sejmowy” 2016/2, s. 108–109.

²⁹ M. Wiącek, *Glosa...*, s. 125.

³⁰ M. Wiącek, *Glosa...*, s. 126.

³¹ W. Olender, *Rola Prezydenta w procedurze obsadzania stanowisk sędziowskich w sądach powszechnych i Trybunale Konstytucyjnym*, „Internetowy Przegląd Prawniczy TBSP UJ” 2017/6, s. 26–27.

kontrasygnaty premiera i tym samym wciągnięcie do procedury kolejnego, nieprzewidzianego Konstytucją organu, w odpowiedzi na to ryzyko zaproponował koncepcję nieobjęcia wymogiem kontrasygnaty aktu o charakterze niepisemnym oraz rozszerzającą wykładnię art. 144 ust. 3 pkt 17 Konstytucji – podobnie, jak uczynił to TK w wyroku wydanym w sprawie K 34/15³².

Na początku 2026 r., wobec zapowiedzi uzupełnienia przez Sejm wakujących stanowisk sędziowskich w TK, przepis dotyczący ślubowania sędziów TK został poddany ponownej analizie przez S. Biernatę, który wywiódł m.in., że „ślubowanie polega na odczytaniu, a następnie podpisaniu przez sędziego rotę ślubowania, fakultatywnie z dodatkiem: Tak mi dopomóż Bóg. Rola prezydenta polega na umożliwieniu złożenia ślubowania oraz wysłuchaniu i przyjęciu do wiadomości rotę ślubowania wygłaszanej przez sędziego. Udział prezydenta w omawianej procedurze jest zatem bierny i nie wiąże się z wydawaniem aktów urzędowych. Jest to jednak jego czynność urzędowa, ponieważ prezydent wykonuje kompetencję wynikającą z ustawy o statusie sędziów TK. Złożenie ślubowania przez sędziego wobec prezydenta jest przewidzianą przez ustawę czynnością konwencjonalną”. Zdaniem S. Biernaty Prezydent RP jest obowiązany do umożliwienia złożenia ślubowania przez sędziów Trybunału, a gdyby odmówił udziału w tej uroczystości, to o ile ślubowanie zostało „złożone przez sędziego z wyraźnie wysłowioną intencją formalnego poinformowania o tym prezydenta”, to należałoby je uznać za skutecznie dokonane bądź też takie ślubowanie mogłoby zostać dokonane przed Sejmem, na którego posiedzenie powinien zostać zaproszony Prezydent RP. Z kolei w razie nieobecności, Prezydent RP powinien zostać niezwłocznie powiadomiony przez marszałka Sejmu o przeprowadzonym ślubowaniu. W tym wypadku procedura ta powinna zostać ujęta w regulaminie Sejmu³³, ponieważ umożliwienie złożenia ślubowania – zdaniem S. Biernaty – jest obowiązkiem Prezydenta RP wobec Sejmu³⁴.

Problem nabrał ponownie praktycznego znaczenia wobec zaproszenia w dniu 1.04.2026 r. przez Prezydenta RP, celem złożenia ślubowania, jedynie dwojga z sześciorga sędziów TK, wybranych przez Sejm 13.03.2026 r.³⁵

³² W. Olender, *Rola...*, s. 31–34.

³³ Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z 30.07.1992 r. – Regulamin Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej (t.j. M.P. z 2026 r. poz. 573 ze zm.) – dalej regulamin Sejmu.

³⁴ S. Biernat, *To nie prezydent kształtuje skład personalny TK*, „Rzeczpospolita” z 18.02.2026 r.

³⁵ M. Mikowski, P. Szymaniak, *Eksperci: Prezydent powinien odebrać ślubowanie od wszystkich sędziów Trybunału Konstytucyjnego*, „Rzeczpospolita” z 1.04.2026 r.

Z przedstawionego przeglądu wynika, że spór ogniskuje się wokół trzech pytań: po pierwsze, czy art. 4 ust. 1 ustawy o statusie sędziów TK kreuje po stronie Prezydenta RP kompetencję lub obowiązek i jaka jest ich treść; po drugie, w jakiej formie czynność ta miałaby być wykonywana i czy podlega kontrasygnacie; po trzecie, jakie są skutki bezczynności lub odmowy głowy państwa. Wspólnym założeniem wszystkich zrelacjonowanych stanowisk, którego zasadność kwestionuję w dalszej części, jest przypisanie Prezydentowi RP w ramach tej procedury kompetencji do dokonania jakiejś czynności konwencyjnej. Weryfikacji tego założenia służą kolejne punkty artykułu.

4. *Cel regulacji i skutki złożenia ślubowania.* Regulacja ustawowa ślubowania sędziego TK jest wtórna wobec regulacji konstytucyjnej, przewidującej wyłączną kompetencję Sejmu do obsadzania składu TK w celu umożliwienia Trybunałowi działania. W związku z tym, a także z uwagi na nadrzędność Konstytucji (art. 8) powinna być interpretowana zgodnie z konstytucyjnym celem, którym jest umożliwienie sędziemu TK rozpoczęcia sprawowania obowiązków w TK, a w konsekwencji – umożliwienie działania samego TK. Celem tej regulacji jest także dokonanie przez sędziego TK aktu formalnego związania się powinnościami co do wykonywania obowiązków sędziego TK określonymi w rocie ślubowania (służenie wiernie Narodowi, stanie na straży Konstytucji, bezstronność i najwyższa staranność)³⁶. Prawny charakter tych obowiązków potwierdza sankcja w postaci odpowiedzialności dyscyplinarnej (art. 24 ustawy o statusie sędziów TK), która może prowadzić do złożenia sędziego z urzędu (art. 29 pkt 4 ustawy o statusie sędziów TK).

Co istotne, adresatem wypowiedzi ślubującego nie jest Prezydent RP. Ustalenie, kto nim jest, zależy natomiast od tego, czy punktem odniesienia uczynić Konstytucję, czy ustawę o statusie sędziów TK – i prowadzi do dwóch różnych odpowiedzi. Za Rzeczpospolitą przemawia to, że Trybunał wydaje wyroki w jej imieniu (art. 174 Konstytucji), a Prezydent RP jest jej najwyższym przedstawicielem (art. 126 ust. 1 Konstytucji); przy takim odczytaniu zwrot „wobec Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej” wskazuje reprezentanta adresata. Za Narodem przemawia brzmienie ustawowej roty, w której sędzia ślubuje służyć wiernie Narodowi; przy takim odczytaniu Prezydent RP nie jest

³⁶ Według M. Zdyba rotę ślubowania funkcjonariuszy zazwyczaj wskazują na następujące elementy: prawość woli w wypełnianiu służby publicznej; uszanowanie dla godności innego człowieka, w szczególności poddanych władztwu tej osoby; honor służby; etykę i moralność w służbie, ukierunkowanie na dobro wspólne i interes publiczny; możliwość zamieszczenia *invocatio Dei*. Zamieszczona w art. 4 ust. 1 ustawy o statusie sędziów TK rota przysięgi zawiera w zasadzie wszystkie te elementy dostosowane do specyfiki urzędu sędziego TK – zob. M. Zdyb, *Aksjologiczne dylematy służby publicznej* [w:] *Prawne i aksjologiczne aspekty służby publicznej*, red. K. Miaskowska-Daszkiewicz, M. Mazuryk, Lublin–Warszawa 2010, s. 138–141.

reprezentantem adresata, ponieważ przedstawicielami Narodu są posłowie i senatorowie (art. 104 ust. 1 i art. 108 Konstytucji), a zwrot „wobec Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej” wskazuje jedynie organ, do którego wypowiedź jest kierowana. Rozstrzygnięcie tej kwestii nie jest dla dalszych rozważań konieczne, ponieważ na gruncie obu odczytań wynik jest ten sam: Prezydent RP nie jest adresatem wypowiedzi, a ustawowy zwrot „wobec” nie przyznaje mu żadnej kompetencji względem ślubującego.

Skutkiem złożenia przez sędziego TK ślubowania jest nawiązanie stosunku służbowego i możliwość podjęcia przez niego obowiązków (art. 5 ustawy o statusie sędziów TK)³⁷.

Skutek ten dotyczy stosunku służbowego i możliwości podjęcia obowiązków, nie zaś samego statusu sędziego Trybunału, którego źródłem pozostaje art. 194 ust. 1 Konstytucji i dokonany na jego podstawie wybór. Rozróżnienie to znajduje pośrednie potwierdzenie w wywodzie M. Ziółkowskiego, który przyjmuje, że sędzią Trybunału nie jest osoba wybrana przez Sejm na miejsce legalnie obsadzone wcześniej i niezwołnione przed upływem kadencji, i to „choćby nawet osoba taka złożyła ślubowanie przed prezydentem”, a ponadto zachowywała się, ubierała i pobierała wynagrodzenie jak sędzia Trybunału³⁸. Złożenie ślubowania zostało tu zatem wymienione w jednym szeregu z okolicznościami pozbawionymi znaczenia prawnego dla statusu, a jako kryterium rozstrzygające wskazano skuteczność wyboru dokonanego przez Sejm. Wywód ten wspiera bronią tu tezę, jeżeli zestawić go z założeniem, które autor ten uznaje za konieczne dla koncepcji nieważności czynności konwencyjnej Trybunału: użyte w Konstytucji określenia orzeczenia, sędziego Trybunału i samego Trybunału mają własną, niezależną od ustawy treść, a nie są pojęciami pustymi, wypełnianymi swobodnie przez ustawodawcę³⁹. Skoro bowiem treść pojęcia sędziego

³⁷ Jak słusznie zauważył S. Biernat, osoba wybrana przez Sejm jest już sędzią TK także z uwagi na treść art. 4 ust. 2 ustawy o statusie sędziów TK, zgodnie z którym „odmowa złożenia ślubowania jest równoznaczna ze zrzeczeniem się stanowiska sędziego Trybunału” – w przeciwnym wypadku zrzeczenie byłoby bezprzedmiotowe – S. Biernat, *To nie prezydent..., „Rzeczpospolita”* z 18.02.2026 r. Na temat treści stosunku służbowego sędziego zob. M.J. Zieliński, *Niezależność władzy sądowniczej a model stosunku służbowego sędziego*, Warszawa 2024, s. 62–63.

³⁸ M. Ziółkowski, *Glosa do Postanowienia składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2023 r., sygn. akt KZP 5/23. Krok w stronę koncepcji nieważności czy unieważnialności wyroku Trybunału Konstytucyjnego?*, „Przegląd Sejmowy” 2024/6(185), s. 169. Autor wiąże tę regułę z art. 194 ust. 1 Konstytucji, wskazując, że sprezytowano ją w wyroku TK z 3.12.2015 r., K 34/15, oraz w postanowieniu TK z 7.01.2016 r., U 8/15, OTK-A 2016/1.

³⁹ M. Ziółkowski, *Glosa...*, s. 169. Autor formuluje to założenie warunkowo, jako przesłankę koncepcji nieważności czynności konwencyjnej TK, nie zaś jako twierdzenie samodzielne.

Trybunału wyznacza Konstytucja, wiążąc je z wyborem dokonany przez Sejm (art. 194 ust. 1 Konstytucji), to ustawa nie może uzależniać posiadania statusu sędziego TK od czynności dokonywanej wobec organu, któremu Konstytucja nie przyznaje w tym zakresie żadnej kompetencji.

Jak wspomniano, regulacja ustawowa wprowadzająca obowiązek złożenia ślubowania przez sędziego TK nie wynika wprost z norm konstytucyjnych. Niemniej wydaje się, że określenie mechanizmu przyjęcia wyboru przez sędziego TK i związania się przez niego obowiązками jest konieczne, głównie z uwagi na ochronę wolności samego sędziego (art. 31 ust. 1 Konstytucji), którego nie można zmusić do objęcia urzędu wbrew jego woli. Okoliczność ta ma znaczenie dla oceny tego, czyja jest to kompetencja (sędziego, a nie Prezydenta RP). Czynność ta ma także znaczenie aksjologiczne. Wydaje się, że można sobie wyobrazić inaczej skonstruowaną przez ustawę czynność konwencjonalną, skutkującą objęciem urzędu przez sędziego TK, choć ślubowanie wydaje się najbardziej właściwą formą ze względu na ugruntowaną tradycję⁴⁰.

Można wprawdzie podnieść, że scenariusz taki jest nierealny, skoro do wniosku w sprawie wyboru dołącza się zgodę zgłaszanej osoby na kandydowanie (art. 30 ust. 2 regulaminu Sejmu), nikt zatem nie staje się sędzią Trybunału bez uprzedniego wyrażenia woli. Zarzut ten osłabia obraz przymuszania kogokolwiek do objęcia urzędu, nie usuwa jednak problemu. Zgoda ta jest bowiem składana przed głosowaniem i w innym celu, mianowicie dla dopuszczalności wniosku; nie przesądza natomiast o woli objęcia urzędu w chwili, w której wybór już nastąpił. To, że wola ta może się w tym czasie zmienić, zakłada sam ustawodawca: art. 4 ust. 2 ustawy o statusie sędziów TK traktuje odmowę złożenia ślubowania jako równoznaczną ze zrzeczeniem się stanowiska sędziego Trybunału. Przepis ten byłby pusty, gdyby zgoda na kandydowanie wyczerpywała zagadnienie.

Argument z art. 31 ust. 1 Konstytucji wymaga zatem doprecyzowania. Nie chodzi o to, że wybranego wprowadzono by do Trybunału wbrew jego woli, lecz o to, że między wyborem a objęciem urzędu musi istnieć moment, w którym rozstrzyga wola samego wybranego. Właśnie dlatego, że decyzja ta należy do wybranego, jest to jego kompetencja, nie zaś kompetencja Prezydenta RP.

⁴⁰ Według Jeana Domata przysięga jest gwarancją, której prawa wymagają w wielu przypadkach, aby potwierdzić oświadczenie, a gwarancja ta polega na zaufaniu, jakie można mieć, że ten, kto przysięga, nie złamie wierności (J. Domat, *Les lois civiles dans leur ordre naturel*, t. 1, Paris: Jean Baptiste Coignard, 1689, <https://gallica.bnf.fr/ark:/12148/bpt6k3103451/f31.item>, dostęp: 2.04.2026 r.). Jednak Solon miał twierdzić, że należy ufać szlachetności charakteru bardziej niż przysiędze (Diogenes Laertios, *Żywoty i poglądy słynnych filozofów*, tłum. I. Krońska, K. Leśniak, W. Olszewski, Warszawa 2006, s. 40–41 (ks. I, 60)) – z czego tradycja wywiodła przekonanie, że przysięga jest zbędna człowiekowi prawemu, a bezskuteczna wobec wiarołomnego.

5. *Pojęcie kompetencji i konstytucyjne formy jej wykonywania przez Prezydenta RP.* Mając na uwadze zrelacjonowane w pkt 3 wypowiedzi TK i doktryny, mówiące o przyznaniu Prezydentowi RP „kompetencji” w zakresie „odbierania” lub „przyjmowania” ślubowania, należy przypomnieć, że w świetle art. 7 Konstytucji kompetencja organu władzy publicznej powinna być sformułowana w przepisie prawa, nie można jej domniemywać i oznacza „zdefiniowane przez normy prawne upoważnienia do działania o sprecyzowanych przez prawo następstwach w przedmiotowo określonej sferze”⁴¹.

Samo pojęcie kompetencji w teorii prawa nie jest jednoznaczne⁴², podobnie jak na gruncie prawa konstytucyjnego⁴³. Niemniej zostały sformułowane definicje, które nie są kwestionowane w doktrynie. Przykładowo wskazano, że „[k]ompetencja jest atrybutem organów państwa (...) nakazem konwencjonalnego działania w związku z powierzoną władzą publiczną, (...) możliwością ingerencji w sferę cudzych praw i obowiązków”⁴⁴. W orzecznictwie konstytucyjnym TK określił kompetencję jako „upoważnienie takiego organu przez ustrojodawcę lub ustawodawcę do działania o sprecyzowanych przez prawo następstwach w przedmiotowo określonej sferze; podjęcie tego działania może być obowiązkiem prawnym bądź uprawnieniem danego organu”⁴⁵.

Co istotne, na gruncie Konstytucji „kompetencja” jest terminem prawnym, którego treść określają przepisy ustawy zasadniczej⁴⁶. Dla naszych rozważań szczególnie istotna jest treść art. 142 oraz art. 144 ust. 1 i 2 Konstytucji, które wprost odnoszą się do kompetencji Prezydenta RP. Z pierwszego z wymienionych przepisów wynika, że wykonanie każdej kompetencji Prezydenta RP musi przybrać formę rozporządzenia, zarządzenia lub postanowienia – co wynika z domykającego zbiór sformułowania z art. 142 ust. 2 Konstytucji, iż Prezydent RP „wydaje postanowienia w zakresie realizacji pozostałych

⁴¹ A. Mączyński, J. Podkowik [w:] *Konstytucja...*, art. 189, nb 20.

⁴² Jak wskazuje M. Zieliński, kompetencja bywa utożsamiana z „zadaniami”, „właściwością”, „zakresem działania” czy „funkcją”. Autor wyróżnia trzy postawy badaczy: obchodzenie problemu, analizę pojęciową w oderwaniu od teorii ogólnej oraz odniesienie do koncepcji ogólnoteoretycznych – M. Zieliński, *Dwa nurty pojmowania „kompetencji”* [w:] *Gospodarka. Administracja. Samorząd*, red. H. Olszewski, B. Popowska, Poznań 1997, s. 581–607. Podobnie M. Matczak, *Kompetencja organu administracji publicznej*, Kraków 2004, s. 68–74.

⁴³ Zob. np. P. Czarny [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, red. P. Tułęja, Warszawa 2023, s. 468.

⁴⁴ T. Długosz, *Kompetencja w publicznym prawie gospodarczym*, Warszawa 2021, s. 389.

⁴⁵ Postanowienie TK z 20.05.2009 r., Kpt 2/08, OTK-A 2009/5, poz. 78.

⁴⁶ Konstytucja posługuje się tym pojęciem w art. 72 ust. 4, art. 90 ust. 1, art. 92 ust. 2, art. 134 ust. 4 i 6, art. 141 ust. 2, art. 142 ust. 2, art. 144 ust. 1, art. 157 ust. 2, art. 166 ust. 3, art. 167 ust. 4, art. 189.

swoich kompetencji”. Z kolei z drugiego przepisu wynika, że wymienione formy wykonywania kompetencji są aktami urzędowymi Prezydenta RP, które – co do zasady⁴⁷ – dla swej ważności wymagają podpisu (kontrasygnaty) Prezesa Rady Ministrów. Z treści wyrażonych w tych przepisach norm wynika, że wykonanie każdej kompetencji Prezydenta RP wymaga wydania aktu urzędowego, a jeżeli nie jest to akt normatywny, to powinna być to forma postanowienia. Przepisy te wykluczają uznanie za kompetencję Prezydenta RP jego biernych zachowań, niewyrażonych w akcie urzędowym.

6. *Czynności związane ze złożeniem ślubowania: praktyka, normy prawne, zwyczaj.* Z dotychczasowej praktyki wynika, że sekwencja wydarzeń związanych z wyborem i objęciem przez sędziego TK urzędu wygląda następująco: po zgłoszeniu kandydatur i wyborze sędziego TK przez Sejm, uchwałę o wyborze Marszałek Sejmu przesyła Prezydentowi RP, który następnie zaprasza sędziego w celu złożenia ślubowania, zaś samo ślubowanie jest składane ustnie w obecności Prezydenta RP, po czym następuje podpisanie rotы ślubowania oraz zwyczajowe gratulacje⁴⁸.

Dla analizy zagadnienia istotne jest oddzielenie elementów wyżej opisaney sekwencji zdarzeń, które wynikają z uregulowań pozytywnoprawnych, od tych, które są elementem zwyczaju wykształconego w toku powtarzanej praktyki.

Zawiadomienie Prezydenta RP o podjęciu uchwały oraz przesłanie głowie państwa podpisanego przez Marszałka Sejmu tekstu uchwały wynikają z obowiązku tego ostatniego, określonego w art. 53 ust. 1 regulaminu Sejmu.

Z przepisu art. 4 ust. 1 ustawy o statusie sędziów TK wynika, że poza przesłaniem uchwały Prezydentowi RP, po wyborze przez Sejm ustawa wymaga jedynie podjęcia czynności przez samego sędziego TK, polegającej na sformułowaniu wypowiedzi o treści rotы ślubowania określonej ustawą w taki sposób, aby wypowiedź ta dotarła do Prezydenta RP łącznie z informacją, od kogo pochodzi i w jakim celu jest składana.

Jest to obowiązek sędziego – o ile jest on zainteresowany rozpoczęciem sprawowania urzędu. Można też określić tę normę jako kompetencyjną, jednak będzie to wyłączna kompetencja sędziego TK, który decydując o tym, czy złoży ślubowanie, decyduje równocześnie, czy zostaje sędzią, czy też zrzeka się tego urzędu.

⁴⁷ Z wyjątkami określonymi enumeratywnie w art. 144 ust. 3 Konstytucji.

⁴⁸ Według opisu sędziego S. Biernata, którego wyboru czynności te dotyczyły – S. Biernat, *To nie prezydent...*, „Rzeczpospolita” z 18.02.2026 r.

Z art. 4 ust. 1 ustawy o statusie sędziów TK nie sposób wyprowadzić po stronie Prezydenta RP kompetencji decyzyjnej co do „odebrania” lub „przyjęcia” ślubowania ani obowiązku działania Prezydenta RP rozumianego jako konieczność podjęcia odrębnej czynności konwencjonalnej. Ustawodawca nie posłużył się zwrotem: „Prezydent odbiera ślubowanie” ani „Prezydent przyjmuje ślubowanie”, lecz określił czynność osoby wybranej na stanowisko sędziego TK. Rola Prezydenta RP w realizacji ustawowego obowiązku sędziego jest zatem bierna. Zachowanie Prezydenta RP powinno jedynie spełniać warunek, aby ślubowanie zostało złożone „wobec” organu, którym jest Prezydent RP, a zatem organ ten nie może utrudniać dotarcia do niego wypowiedzi sędziego TK zawierającej rotę ślubowania. Ewentualnie czynione przeszkody powinny zostać uznane za bezskuteczne – sięgając w tym zakresie do mechanizmów wypracowanych w obrębie prawa cywilnego, tj. reguł dotyczących składania oświadczeń i warunku (art. 61 w zw. z art. 65¹ k.c., art. 93 § 1 k.c.). Odwołanie do konstrukcji cywilistycznych nie ma służyć bezpośredniemu zastosowaniu prawa prywatnego do kwestii ustrojowych – byłoby to oczywiście nieuzasadnione. Ma ono jedynie pokazać, że polski porządek prawny zna rozwiązania, w których nielojalne lub obstrukcyjne zachowanie adresata oświadczenia nie niweczy skuteczności czynności, jeżeli prowadziłoby to do oczywistego wypaczenia funkcji normy. Dlatego rozwiązania te można by było stosować co najwyżej w drodze analogii *iuris*.

Z kolei do czynności nieuregulowanych ustawą, a zatem czysto zwyczajowych, należą: zaproszenie sędziego TK przez Prezydenta RP; obecność Prezydenta RP przy ślubowaniu, jednoczesność formy ustnej i pisemnej, gratulacje i przemowy.

Zwyczaj nie stanowi normy prawnej i w przypadku działań konstytucyjnych organów państwa jest normą postępowania z zakresu polityki, a nie prawa⁴⁹. W konsekwencji – ze zwyczajowego charakteru tych czynności wynika, że nie są one konieczne dla skutecznego złożenia ślubowania przez sędziego TK wybranego przez Sejm.

7. *Forma ślubowania.* Z treści roty ślubowania uregulowanej ustawą o statusie sędziów TK wynika wyłącznie jedna wskazówka co do formy ślubowania, a mianowicie, że powinno ono zostać złożone w sposób „uroczysty”. Wynika z tego, że czynność ta powinna mieć odpowiednio uroczystą oprawę, natomiast z ustawy tej nie wynika żaden nakaz co do miejsca, w którym to ślubowanie ma się odbyć, jaki organ ma odpowiadać za zorganizowanie tej uroczystości – w szczególności nie musi być to Prezydent RP. Trudno zakreślić granice znaczeniowe

⁴⁹ P. Mikuli, *Niepisane normy konstytucyjne i ich skuteczność (zarys problemu)*, „Przegląd Konstytucyjny” 2024/4, s. 45.

cechy „uroczystości”. Nawet, gdyby zachowanie sędziego składającego ślubowanie rodziło wątpliwości co do uroczystego charakteru tej czynności, to wydaje się, że nie wpływałoby to na skuteczność czynności, natomiast mogłoby stanowić podstawę do pociągnięcia go do odpowiedzialności za delikt dyscyplinarny – ślubowanie składa bowiem już osoba będąca sędzią, która w tym przypadku uchybia godności urzędu.

Z ustawy o statusie sędziów TK nie wynika też sposób wyrażenia roty ślubowania – może to być podpisanie roty na piśmie albo wyrażenie jej słownie, albo obie te formy jednocześnie (jak dotychczas zwyczajowo praktykowano). Forma musi natomiast zapewniać, by oświadczenie dotarło do organu, wobec którego jest składane, w sposób pozwalający ustalić fakt złożenia ślubowania, jego treść i dane osoby ślubującej.

Wymóg ten należy odnosić do organu, nie zaś do osoby, która w danym momencie urząd piastuje. Rozróżnienie to nie jest zabiegiem sztucznym, lecz konsekwencją tego, że wskazanym w ustawie punktem odniesienia czynności jest organ konstytucyjny. Organ ten działa przy pomocy Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej, będącej jego organem pomocniczym (art. 143 Konstytucji), wobec czego dojście oświadczenia do Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej jest dojściem do organu. Uzależnienie skuteczności ślubowania od tego, czy piastun urzędu rzeczywiście się o nim dowiedział, byłoby zresztą nie do pogodzenia z wnioskiem, do którego zmierza niniejszy wywód: gdyby tak było, Prezydent RP udaremniałby objęcie urzędu przez sędziego samym zaniechaniem zapoznania się z korespondencją, a więc obstrukcja, której bezskuteczność wykazano wyżej, okazywałaby się skuteczna. Rozwiązanie to odpowiada standardowi, do którego odwołano się już przy omawianiu konstrukcji cywilistycznych: art. 61 § 1 k.c. wiąże złożenie oświadczenia nie z faktycznym zapoznaniem się adresata z jego treścią, lecz z dojściem oświadczenia w taki sposób, że adresat mógł się z nią zapoznać.

W świetle powyższego uzasadnione jest przyjęcie, że skuteczne jest także złożenie ślubowania przy pomocy środków porozumiewania się na odległość oraz przesłanie Prezydentowi RP podpisanej roty ślubowania na piśmie. Jest to propozycja autorska, wykraczająca poza zwyczaj opisany wyżej, a wynikająca z przyjętego tu założenia, że ustawa o statusie sędziów TK reguluje czynność sędziego, nie zaś ceremonię. Wszystkie te sposoby stanowią realizację ustawowego obowiązku złożenia ślubowania „wobec Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej”⁵⁰.

⁵⁰ Tezy niniejszego opracowania zostały przedstawione w referacie „Charakter prawny i forma ślubowania sędziego Trybunału Konstytucyjnego”, wygłoszonym na zebraniu naukowym Katedry Prawa Konstytucyjnego Uniwersytetu Jagiellońskiego w dniu 13.03.2026 r. (wykaz zebrań: <https://konstytucyjne.wpia.uj.edu.pl/zebrania-naukowe>), a więc przed wydarzeniami, które nadały im znaczenie praktyczne. W dniu 9.04.2026 r.,

Wydaje się, że dotychczas praktykowany zwyczaj składania ślubowania w obecności głowy państwa, na jej zaproszenie, ustnie i piśmiennie jest optymalny, bowiem realizuje zasadę współdziałania władz, respektuje należny głowie państwa szacunek i kontynuuje tradycję – która, choć pozaprawna – stwarza poczucie stabilności oraz jest objawem pożądanego poziomu kultury politycznej.

Niemniej jednak zarzucenie przez Prezydenta RP zwyczaju zapraszania wybranego przez Sejm sędziego TK nie może prowadzić do udaremnienia skutków norm konstytucyjnych i ustawowych. W szczególności, ustawowy termin „wobec” nie może być interpretowany w ten sposób, że daje Prezydentowi RP możliwość obstrukcji realizacji obowiązku sędziego TK, tym bardziej że – jak już wcześniej wspomniano – nie odnosi się on do formy ślubowania, ale do tego, że głowa państwa nie jest adresatem wypowiedzi. Dlatego wypowiedź zawierająca rotę ślubowania składana jest nie Prezydentowi RP, ale „wobec Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej”⁵¹.

podczas uroczystości w Sali Kolumnowej Sejmu, czworo sędziów wybranych przez Sejm 13.03.2026 r., którzy nie zostali zaproszeni przez Prezydenta RP, złożyło ślubowanie, posługując się formułą wskazującą, że czynią to „wobec Prezydenta RP”, po czym, wraz z dwójgim sędziów, którzy ślubowali wcześniej w Pałacu Prezydenckim, przekazało poświadczony notarialnie pisemne rotę ślubowania w biurze podawczym Kancelarii Prezydenta. Praktyka poszła zatem tą samą drogą, którą wskazano wcześniej. Nie przesądza to o skuteczności tej czynności, ta pozostaje bowiem sporna: prezes Trybunału oświadczył, że sędziowie ci nie objęli urzędów. Dowodzi natomiast, że rozważany tu sposób złożenia ślubowania nie jest konstrukcją wyłącznie teoretyczną. Zob. Oświadczenie szefa Kancelarii Prezydenta RP z 9.04.2026 r. (<https://www.prezydent.pl/kancelaria/aktywnosc-ministrow/oswiadczenie-szefa-kancelarii-prezydenta-rp,118288>; dostęp: 16.07.2026 r.), w którym stwierdzono, że jedynym organem, wobec którego ślubowanie może zostać skutecznie złożone, jest Prezydent RP, a użyte w przepisie słowo „wobec” znaczy tyle co „w obecności Prezydenta”.

⁵¹ M. Załucki przeciwstawił tej koncepcji argument równi pochyłej – wskazując, że dopuszczenie alternatywnych form ślubowania sędziów TK otworzyłoby drogę do podobnych uproszczeń w innych procedurach, np. ogłaszania składu rządu przez media społecznościowe – M. Załucki, *Sędzia TK nie ślubuje przed kimkolwiek, bo są wymogi ustawowe i konstytucyjne*, Prawo.pl, 16.03.2026 r. (<https://www.prawo.pl/prawnicy-sady/slubowanie-nowych-sedziow-tk-wymogi-konstytucyjne-i-ustawowe-opinia-prof-mariusz-zalucki,1540733.html>; dostęp: 1.04.2026 r.). Porównanie to jest jednak chybiające, ponieważ obie procedury różnią się w sposób zasadniczy. Powoływanie Rady Ministrów to złożony proces, w którym Prezydent RP aktywnie uczestniczy na kilku etapach – wyznacza kandydata na premiera, akceptuje proponowany skład gabinetu i formalnie mianuje ministrów. Tymczasem przy obejmowaniu urzędu przez sędziego TK rola Prezydenta RP jest zupełnie bierna. Nie bierze on udziału w wyborze kandydatów, nie ma wpływu na ich dobór i ogranicza się wyłącznie do przyjęcia ślubowania. Ta różnica ma kluczowe znaczenie dla oceny prawnego charakteru obu aktów. W procedurze rządowej Prezydent RP dysponuje realną władzą decyzyjną i może na przykład odmówić powierzenia funkcji premiera określonej osobie. Konstytucja nie przyznaje mu jednak żadnej analogicznej kompetencji w odniesieniu do sędziów TK. Wnioskowanie przez analogię między tak różnymi sytuacjami jest więc metodologicznie nieuprawnione – M. Krzemiński, *Abuzywny konstytucjonalizm czy abuzywna bierność?*, Prawo.pl, 18.03.2026 r. (<https://www.prawo.pl/prawnicy-sady/slubowanie-nowych-sedziow-tk-opinia-dr-marcina-krzeminskiego,1540911.html>; dostęp: 1.04.2026 r.).

8. *Ślubowanie w okresie wykonywania obowiązków Prezydenta RP przez Marszałka Sejmu.* Rozważenia wymaga wreszcie sytuacja, w której obowiązki Prezydenta RP wykonuje Marszałek Sejmu. Konstytucja przewiduje ją w razie przejściowej niemożności sprawowania urzędu (art. 131 ust. 1), w razie opróżnienia urzędu oraz uznania przez Zgromadzenie Narodowe trwałej niezdolności do jego sprawowania (art. 131 ust. 2), a odpowiednio także w razie zawieszenia sprawowania urzędu po postawieniu Prezydenta RP w stan oskarżenia przed Trybunałem Stanu (art. 145 ust. 3).

Prima facie, nasuwa się pytanie, wobec kogo ma wówczas złożyć ślubowanie sędzia wybrany przez Sejm. Tak postawione pytanie zakłada jednak to, co zostało wcześniej odrzucone, mianowicie, że ślubowanie kierowane jest do konkretnej osoby fizycznej. Ustawa wskazuje organ, nie zaś jego piastuna, wobec czego zmiana osoby wykonującej obowiązki organu pozostaje dla złożenia ślubowania obojętna. Urząd Prezydenta RP funkcjonuje także wtedy, gdy jest nieobsadzony albo gdy jego piastun przejściowo urzędu nie sprawuje, a jako organ działa odpowiedni marszałek przy pomocy Kancelarii Prezydenta. Sędzia wybrany przez Sejm może zatem złożyć ślubowanie wobec Prezydenta RP w każdym z wymienionych okresów, niezależnie od tego, kto wykonuje obowiązki głowy państwa. Jeżeli osoba wykonująca te obowiązki zechce nadać czynności formę uroczystą, będzie to element zwyczaju omówionego wcześniej, a nie warunek skuteczności ślubowania.

Nie jest to sytuacja hipotetyczna. Sławomira Wronkowska-Jaśkiewicz, wybrana uchwałą Sejmu z 6.05.2010 r., złożyła ślubowanie 17.05.2010 r., a więc po śmierci Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego, gdy obowiązki głowy państwa wykonywał Marszałek Sejmu Bronisław Komorowski, i w jego obecności⁵². Tego samego dnia podjęła obowiązki sędziego, a jej kadencję liczono od dnia wyboru i upłynęła ona 6.05.2019 r. Skuteczność tej czynności zakwestionowano w zdaniu odrębnym do jednego z późniejszych orzeczeń Trybunału, na gruncie ujęcia personalnego, zwalczanego w niniejszym opracowaniu; poglądu tego Trybunał nie podzielił⁵³.

Za przyjętym tu odczytaniem przemawia również stanowisko samego Trybunału, który stwierdził, że normy konstytucyjne zakładają

⁵² Zob. 17 maja 2010 roku – Belweder. Uroczystość ślubowania nowej Sędzi Trybunału Konstytucyjnego Prof. Sławomiry Wronkowskiej-Jaśkiewicz, <https://trybunal.gov.pl/wiadomosci/uroczystosci-spotkania-wyklady/art/6400-17-maja-2010-roku-belweder-uroczystosc-slubowania-nowej-sedzi-trybunalu-konstytucyjnego-prof> (dostęp: 16.07.2026 r.).

⁵³ Zdanie odrębne M. Muszyńskiego do wyroku TK z 10.05.2018 r., U 1/16, OTK-A 2018/30, w zakresie dotyczącym zdania odrębnego S. Wronkowskiej-Jaśkiewicz. Należy odnotować, że zdanie odrębne pochodzi od osoby wybranej przez Sejm VIII kadencji na stanowisko już obsadzone, a więc nieuprawnionej do orzekania w Trybunale; jej udziału w składzie orzekającym dotyczył wyrok ETPC z 7.05.2021 r., 4907/18, *Xero Flor w Polsce sp. z o.o. przeciwko Polsce*, o którym mowa niżej.

organizacyjno-przedmiotową koncepcję organu, i jako jedną z trzech przesłanek tego poglądu wskazał wprost możliwość powierzenia Marszałkowi Sejmu tymczasowego wykonywania obowiązków Prezydenta RP (art. 131 ust. 1 Konstytucji)⁵⁴. Instytucja zastępstwa z art. 131 Konstytucji jest zatem w orzecznictwie Trybunału jednym z argumentów, na których opiera się rozróżnienie organu i jego piastuna.

Wniosek ten wspiera ponadto argument historyczny. Do 1997 r. członkowie Trybunału składali ślubowanie wobec Marszałka Sejmu (art. 15 ust. 6 ustawy z 29.04.1985 r. o Trybunale Konstytucyjnym), a ustawa o TK z 1997 r. zmieniła jedynie organ, wobec którego ślubowanie jest składane. Gdyby zwrot „wobec” był źródłem kompetencji, należałoby przyjąć, że przed 1997 r. Marszałek Sejmu dysponował władzą decydowania o objęciu urzędu przez sędziego Trybunału, a ustawa z 1997 r. władzę tę przeniosła na głowę państwa. Poglądu takiego nigdy nie formułowano.

9. *Krytyka dotychczasowych poglądów doktryny i orzecznictwa TK.* Stanowisko TK wyrażone w dwóch wyrokach z 2015 r., w poprzedzającej je monografii M. Zubika oraz w literaturze nawiązującej do tych orzeczeń ma silne uzasadnienie funkcjonalne: zmierza do wyeliminowania ryzyka blokowania objęcia przez osobę wybraną urzędu sędziego TK przez organ inny niż Sejm.

Brak jest dostatecznych podstaw do przyjęcia, że z przepisów Konstytucji i ustawy o statusie sędziów TK wynika obowiązek aktywnego zachowania Prezydenta RP, ani – tym bardziej – kompetencja pozwalająca Prezydentowi RP decydować o tym, czy sędzia złoży ślubowanie, albo też odkładać tę czynność. Jedyną osobą władną podjąć decyzję w tym zakresie jest sam sędzia, który w ten sposób rozstrzyga, czy chce zachować status sędziego TK i podjąć sprawowanie urzędu, czy też rezygnuje z urzędu, na który został już wybrany.

Skoro ustawa o statusie sędziów TK nie zobowiązuje Prezydenta RP do działania, to trudno doszukiwać się tutaj po stronie głowy państwa obowiązku dokonania czynności materialno-technicznej w rozumieniu prawa administracyjnego. Brak także cechy administrowania w rozumieniu przedmiotowym – Prezydent RP nie administruje ani

⁵⁴ Wyrok TK z 4.12.2012 r., U 3/11, OTK-A 2012/11, poz. 131, pkt 2.2.4 uzasadnienia. Trybunał wskazał, że interpretacja art. 188 pkt 3 Konstytucji jest determinowana przyjmowaną przez normy konstytucyjne organizacyjno-przedmiotową koncepcją organu państwa, którą uzasadniają: rozdzielenie regulacji organizacyjno-przedmiotowej organów administracji publicznej od obsady tych organów, możliwość powierzenia Marszałkowi Sejmu tymczasowego wykonywania obowiązków Prezydenta RP (art. 131 ust. 1 Konstytucji) oraz oderwanie odpowiedzialności odszkodowawczej władzy publicznej od składu personalnego jej organów (art. 77 ust. 1 Konstytucji). Na przedmiotowo-organizacyjną, a nie personalną koncepcję organu władzy publicznej, z powołaniem tego orzeczenia, zwraca uwagę M. Ziółkowski – zob. M. Ziółkowski, *Glosa...*, s. 170.

Trybunałem Konstytucyjnym, ani jego sędziami, ani też procesem wyboru sędziów przez Sejm⁵⁵. Z tego powodu, w kontekście ślubowania sędziów TK, wątpliwa wydaje się być możliwość zaskarżania bezczynności Prezydenta RP do sądu administracyjnego.

Nie wydaje się także zasadny pogląd o możliwości uregulowania kwestii ślubowania sędziów w regulaminie Sejmu. Akt ten może regulować „sposób wykonywania konstytucyjnych i ustawowych obowiązków organów państwowych wobec Sejmu” (art. 122 Konstytucji), natomiast złożenie ślubowania przez sędziego nie jest obowiązkiem wobec Sejmu, tylko aktem związania się obowiązkami wobec Rzeczypospolitej (lub/i Narodu).

Główną słabością dominującego ujęcia ślubowania sędziów TK jest nierozróżnianie elementów objętych normą prawną i zwyczajem.

Uznanie, że zwyczajowe organizowanie przez Prezydenta RP uroczystości ślubowania sędziego TK jest jego kompetencją, stoi w sprzeczności z zasadą legalizmu (art. 7 Konstytucji), ponieważ kompetencja ta nie wynika wyraźnie z norm konstytucyjnych albo ustawowych. Trudno też uznać, żeby taka czynność była aktem urzędowym Prezydenta RP, która – zgodnie z art. 142 ust. 2 Konstytucji – wymagałaby formy postanowienia. Dotychczasowa praktyka to potwierdza – Prezydent RP po prostu zapraszał wybranych sędziów TK w celu złożenia ślubowania, nie wydając żadnych postanowień w tym przedmiocie.

Koncepcja istnienia kompetencji Prezydenta RP w tym zakresie jest nie do pogodzenia z zasadami podziału władz (art. 10 ust. 1 Konstytucji) oraz odrębności i niezależności władzy sądowniczej (art. 173 Konstytucji), a także naruszałaby zasadę *exceptiones non sunt extendendae* – ponieważ zgodnie z wymienionymi zasadami kompetencji władzy wykonawczej ingerujących w funkcjonowanie władzy sądowniczej nie można interpretować rozszerzająco, a z takim przypadkiem mielibyśmy do czynienia, gdyby słowo „wobec” interpretować jako źródło jakiegokolwiek kompetencji.

Dodatkowo, na przeszkodzie stoją tutaj konstytucyjne zasady wykonywania kompetencji Prezydenta RP w formie aktów urzędowych i ich kontrasygnaty przez Prezesa Rady Ministrów (art. 144 ust. 1 i 2 Konstytucji) – ponieważ prowadziłoby to do włączenia do procedury organu rządowego, który mógłby także ubezskuteczyć złożenie ślubowania przez odmowę kontrasygnaty, podczas gdy Konstytucja zupełnie separuje Radę Ministrów od wpływu na funkcjonowanie TK. W tym kontekście wątpliwości budzi stanowisko zawarte w uzasadnieniu wyroku TK, w którym starano się wybrnąć z tego problemu przez rozciągnięcie określonej w art. 144 ust. 3 pkt 17 Konstytucji, niepodlegającej wymogowi kontrasygnaty kompetencji do powoływania sędziów.

⁵⁵ Zob. J. Zimmermann, *Prawo administracyjne*, Warszawa 2022, s. 30.

Po pierwsze stałoby to w sprzeczności z treścią art. 194 ust. 1 Konstytucji, który obsadę TK powierza Sejmowi, a po drugie – byłoby to definiowanie pojęć konstytucyjnych za pomocą regulacji ustawowych, co wyklucza nadrzędny charakter ustawy zasadniczej (art. 8 ust. 1 Konstytucji)⁵⁶.

Na marginesie należy odnotować wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 14.05.2026 r., K 3/26, w którym orzeczono, że art. 4 ust. 1 ustawy o statusie sędziów TK, rozumiany jako nakładający na Prezydenta RP obowiązek odebrania ślubowania od osoby wybranej przez Sejm na stanowisko sędziego Trybunału, jest niezgodny z art. 126 w zw. z art. 2 Konstytucji; w pozostałym zakresie postępowanie umorzono⁵⁷.

Rozstrzygnięcie to pozostaje wobec przyjętego tu stanowiska w położeniu osobliwym. W warstwie sentencji eliminuje ono rozumienie przepisu, które i w niniejszym opracowaniu zostało odrzucone, mianowicie że art. 4 ust. 1 ustawy o statusie sędziów TK nakłada na głowę państwa obowiązek działania. Pogląd ten, wywiedziony z orzecnictwa z 2015 r., zwalczany był tu jednak z zupełnie innych powodów: nie dlatego, że obowiązek naruszałby pozycję ustrojową Prezydenta RP, lecz dlatego, że przepis w ogóle nie ustanawia kompetencji, z której obowiązek mógłby wynikać. Wyrok nie tyle więc podważa wnioski formułowane wcześniej, ile usuwa konstrukcję, której one również nie przyjmują.

⁵⁶ Wyrok TK z 3.12.2015 r., K 34/15, pkt 8.5.3.

⁵⁷ Wyrok TK z 14.05.2026 r., K 3/26, LEX nr 4091074. Można mieć zasadne wątpliwości, czy jest to orzeczenie TK w sensie konstytucyjnym, zostało bowiem wydane z udziałem osób nieuprawnionych. Zapadło w składzie pięcioosobowym: B. Świeczkowski (przewodniczący), J. Piskorski, B. Sochański (sprawozdawca), R. Wojciechowski, J. Wyrembak; zdania odrębne złożyli R. Wojciechowski i J. Wyrembak. J. Piskorski został nieskutecznie wybrany w trakcie trwania kadencji legalnie wybranego sędziego K. Ślebzaka, a J. Wyrembak w trakcie trwania kadencji legalnie wybranego sędziego R. Hausera, obaj są zatem osobami nieuprawnionymi do orzekania w Trybunale, a upływ kadencji osób dublowanych skuteczności ich wyboru nie sanował, tę bowiem ocenia się według stanu z daty podjęcia uchwały przez Sejm. W wyroku z 18.12.2025 r., C-448/23, Komisja Europejska przeciwko Polsce, EU:C:2025:975, Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej (Wielka Izba) stwierdził, że Trybunał Konstytucyjny nie stanowi niezawisłego i bezstronnego sądu ustanowionego uprzednio na mocy ustawy w rozumieniu art. 19 ust. 1 akapit drugi TUE ze względu na poważne nieprawidłowości w powołaniu trzech jego sędziów i ich następców oraz jego Prezesa. Linia ta wywodzi się z wyroku ETPC z 7.05.2021 r., 4907/18, Xero Flor w Polsce sp. z o.o. przeciwko Polsce, w którym uznano, że udział w składzie TK osoby wybranej na stanowisko już obsadzone narusza prawo do sądu ustanowionego ustawą (art. 6 ust. 1 EKPC). Znaczenie tego orzeczenia osłabiają ponadto uchybienia proceduralne. Art. 126 Konstytucji, stanowiący podstawowy wzorec kontroli, nie został powołany we wniosku inicjującym postępowanie. Trybunał jest zaś związany zakresem zażalenia (art. 67 ust. 1 i 2 ustawy o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym), orzekł zatem poza granicami sprawy. Orzeczenie to na chwilę obecną nie zostało opublikowane w Dzienniku Ustaw ani nie zostało opatrzone uzasadnieniem (stan na 23.07.2026 r.).

W warstwie funkcjonalnej orzeczenie zmierza natomiast w kierunku przeciwnym. Powołanie art. 126 Konstytucji jako wzorca zakłada bowiem, że Prezydentowi RP przysługuje w sprawie ślubowania zakres swobody, którego obowiązek ustawowy nie mógłby ograniczyć, a zatem że jego zachowanie ma dla objęcia urzędu przez sędziego znaczenie prawne. Założenie to jest na gruncie bronionego tu stanowiska nietrafne: nie ma czego odmawiać, skoro nie ma kompetencji, której wykonania można by odmówić, a ustawowe wskazanie organu, wobec którego ślubowanie jest składane, żadnej swobody nie kreuje.

10. *Podsumowanie.* Przeprowadzona analiza charakteru prawnego i formy ślubowania sędziego Trybunału Konstytucyjnego prowadzi do wniosków zasadniczo odmiennych od tych, które przyjmowały dotychczasowe orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego oraz dominujący nurt doktryny.

Po pierwsze, ślubowanie sędziego Trybunału Konstytucyjnego ma charakter jednostronnej czynności konwencjonalnej, dokonywanej wyłącznie przez wybranego sędziego. Jej treść normatywna wyczerpuje się w obowiązku sformułowania wypowiedzi odpowiadającej rocie określonej w ustawie i skierowania jej do Prezydenta RP jako organu. Sędzia wybrany przez Sejm jest zobowiązany do złożenia ślubowania pod rygorem uznania braku tej czynności za zrzeczenie się stanowiska. Jest to zatem jednocześnie jedyna kompetencja, która przysługuje w tym zakresie jakimukolwiek podmiotowi. Przysługuje ona wyłącznie sędziemu, a nie Prezydentowi RP.

Po drugie, niezbędne jest rozróżnienie elementów procedury ślubowania objętych obowiązującymi normami prawnymi od elementów o charakterze wyłącznie zwyczajowym. Do tych ostatnich należą: zaproszenie sędziego TK przez Prezydenta RP, jego obecność przy ceremonii, ustna i jednoczesna pisemna forma ślubowania, a także towarzyszące ceremonii przemówienia i gratulacje. Żaden z tych elementów nie jest warunkiem skuteczności ślubowania w sensie prawnym, gdyż nie jest przedmiotem obowiązujących norm. Skutecznie złożone może być również ślubowanie złożone tylko w formie pisemnej, przy pomocy środków porozumiewania się na odległość, a nawet zorganizowane przez inne organy władzy, o ile zapewniona jest pewność dotarcia jego treści, tożsamości ślubującego i celu czynności do Prezydenta RP rozumianego jako organ państwa⁵⁸.

Po trzecie, brak jest dostatecznej podstawy do przyjęcia, że z Konstytucji lub ustawy o statusie sędziów TK wynika obowiązek aktywnego działania Prezydenta RP czy też jego kompetencja do decydowania

⁵⁸ Zauważyć należy, że forma pisemna nie jest żadnym *novum*, towarzyszy bowiem formie ustnej w dotychczas praktykowanym przebiegu uroczystości złożenia ślubowania.

o tym, czy i kiedy ślubowanie zostanie złożone. Użycie przez ustawodawcę zwrotu „wobec Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej” określa wyłącznie rolę tego organu przy dokonywaniu czynności, której Prezydent RP nie jest adresatem. Utożsamianie tradycyjnej, zwyczajowej praktyki organizowania uroczystości ślubowania przez Prezydenta RP z kompetencją prawną stanowi naruszenie zasady legalizmu wyrażonej w art. 7 Konstytucji.

Po czwarte, ewentualne czynienie przez Prezydenta RP szkód w złożeniu ślubowania powinno być traktowane jako bezskuteczne ze względu na nakaz wykładni zapewniającej efektywność normom konstytucyjnym i ich nadrzędny charakter oraz wyłączną kompetencję Sejmu do obsadzania składu Trybunału.

Po piąte, określenie roli Prezydenta RP przy ślubowaniu jako wykonywanie przez niego jakiejkolwiek kompetencji pociągałoby za sobą konieczność wydania aktu urzędowego podlegającego wymogowi kontrasygnaty Prezesa Rady Ministrów (art. 144 ust. 1 i 2 Konstytucji). Wciągnięcie organu władzy wykonawczej do procedury obsadzania TK stałoby w oczywistej sprzeczności z zasadami podziału władz oraz odrębności i niezależności władzy sądowniczej. Próba uniknięcia tego skutku przez rozciągnięcie prerogatywy prezydenckiej z art. 144 ust. 3 pkt 17 Konstytucji na czynność odebrania ślubowania jest interpretacyjnie wadliwa, gdyż posługuje się regulacją ustawową do dookreślenia pojęć konstytucyjnych, co narusza zasadę nadrzędności Konstytucji.

Po szóste, nie należy deprecjonować dotychczasowej praktyki uroczystego składania ślubowania w obecności Prezydenta RP. Przeciwnie, praktyka ta zasługuje na aprobatę jako przejaw szacunku dla urzędu, poczucia stabilności w życiu publicznym i pożądanej kultury konstytucyjnej. Ma ona jednak charakter pozaprawny i zwyczajowy, a zatem jej niewykonanie lub zerwanie nie może niweczyć skuteczności czynności, której elementy konieczne zostały określone przez ustawę. O skutecznym złożeniu ślubowania przesądza bowiem przede wszystkim jego treść i funkcja, nie zaś konkretny ceremoniał, miejsce czy forma techniczna jego złożenia.

Podsumowując, optymalną formą złożenia ślubowania pozostaje praktykowany dotychczas zwyczaj, tj. uroczysty, ustny i pisemny akt ślubowania, w obecności Prezydenta RP i na jego zaproszenie, jako wyraz zasady współdziałania władz i pożadanego standardu kultury politycznej. Jednakże zaniechanie praktykowania tego zwyczaju przez Prezydenta RP nie może niweczyć skutków konstytucyjnych norm powierzających Sejmowi decyzję co do obsady sędziowskiej TK. Obstrukcja po stronie głowy państwa nie eliminuje możliwości skutecznego złożenia ślubowania przez wybranego sędziego TK i nie może prowadzić do paraliżu działania TK jako organu władzy sądowniczej.

The Legal Nature and Form of the Oath of a Constitutional Tribunal Judge: Between Law and Custom

The article examines the legal nature and formal requirements of the oath taken by newly elected judges of the Constitutional Tribunal of the Republic of Poland. The analysis demonstrates that the oath constitutes a unilateral conventional act performed exclusively by the elected judge, whose legal content is exhausted by the obligation to formulate a statement conforming to the statutory text of the oath and to communicate it to the President of the Republic. A crucial distinction is drawn between those elements of the oath-taking procedure which are legally binding and those which derive solely from constitutional custom. The latter, including the presidential invitation, the simultaneous oral and written forms, and the accompanying ceremonial, carry no legal force and do not affect the validity of the oath. The article argues that no sufficient constitutional or statutory basis exists for attributing to the President any decision-making competence regarding the receipt or acceptance of the oath. The reference to the President of the Republic contained in the statutory provision (the Polish preposition 'wobec' denotes both 'in the presence of' and 'in relation to') indicates that authority as representing the entity to which the judge's statement is directed, rather than as the addressee of the oath itself, without conferring upon the President any power to delay the oath or to obstruct the judge in taking it. Moreover, treating the President's role as a competence would entail the necessity of issuing an official act that would require the countersignature of the Prime Minister, which would be irreconcilable with the exclusive constitutional authority of the Sejm to fill positions on the Tribunal.

Słowa kluczowe: ślubowanie sędziego TK, czynność konwencjonalna, zwyczaj konstytucyjny, kompetencje Prezydenta RP, obsada Trybunału Konstytucyjnego

Keywords: constitutional oath, conventional act, constitutional custom, competences of the President of the Republic of Poland, composition of the Constitutional Tribunal

Bibliografia

- Banaszak B., *Glosa do wyroku TK z 3.12.2015 r., K 34/15*, „Przegląd Sejmowy” 2016/2
Biernat S., *To nie prezydent kształtuje skład personalny TK*, „Rzeczpospolita” z 18.02.2026 r.

- Czarny P. [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, red. P. Tuleja, Warszawa 2023
- Czeszejko-Sochacki Z., Garlicki L., Trzcíński J., *Komentarz do ustawy o Trybunale Konstytucyjnym z dnia 1 sierpnia 1997 roku (Dz. U. nr 102 poz. 643)*, Warszawa 1999
- Diogenes Laertios, *Żywoty i poglądy słynnych filozofów*, tłum. I. Krońska, K. Leśniak, W. Olszewski, Warszawa 2006
- Długosz T., *Kompetencja w publicznym prawie gospodarczym*, Warszawa 2021
- Domat J., *Les lois civiles dans leur ordre naturel*, t. 1, Paris: Jean Baptiste Coignard, 1689, <https://gallica.bnf.fr/ark:/12148/bpt6k3103451/f31.item> (dostęp 2.04.2026 r.)
- Dudek D., *Autorytet Prezydenta a Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej*, Lublin 2013
- Krzemiński M., *Abuzywny konstytucjonalizm czy abuzywna bierność?*, Prawo.pl, 18.03.2026 r.
- Mączyński A., Podkowik J. [w:] *Konstytucja RP*, t. 2, *Komentarz. Art. 87–243*, red. M. Safjan, L. Bosek, Warszawa 2016
- Matczak M., *Kompetencja organu administracji publicznej*, Kraków 2004
- Mikowski M., Szymaniak P., *Eksperci: Prezydent powinien odebrać ślubowanie od wszystkich sędziów Trybunału Konstytucyjnego*, „Rzeczpospolita” z 1.04.2026 r. (aktualizacja: 2.04.2026 r.)
- Mikuli P., *Niepisane normy konstytucyjne i ich skuteczność (zarys problemu)*, „Przegląd Konstytucyjny” 2024/4
- Olender W., *Rola Prezydenta w procedurze obsadzania stanowisk sędziowskich w sądach powszechnych i Trybunale Konstytucyjnym*, „Internetowy Przegląd Prawniczy TBSP UJ” 2017/6
- Siedlecka E., *Prezydent nie wykonuje wyroku. Rząd wstrzymuje publikację orzeczenia Trybunału*, „Gazeta Wyborcza” z 7.12.2015 r.
- Sułkowski J., *Ślubowanie osoby wybranej na stanowisko sędziego Trybunału Konstytucyjnego wobec Prezydenta [w:] Konstytucyjny spór o granice zmian organizacji i zasad działania Trybunału Konstytucyjnego czerwiec 2015–marzec 2016*, red. P. Radzewicz, P. Tuleja, Warszawa 2017
- Wiącek M., *Ekspertyza dotycząca przedstawionego przez Prezydenta RP projektu ustawy o Trybunale Konstytucyjnym (druk nr 1590)*, Warszawa 2013
- Wiącek M., *Glosa do wyroku TK z 3.12.2015 r., K 34/15*, „Przegląd Sejmowy” 2016/2
- Załucki M., *Sędzia TK nie ślubuje przed kimkolwiek, bo są wymogi ustawowe i konstytucyjne*, Prawo.pl, 16.03.2026 r.
- Zdyb M., *Aksjologiczne dylematy służby publicznej [w:] Prawne i aksjologiczne aspekty służby publicznej*, red. K. Miaskowska-Daszkiewicz, M. Mazuryk, Lublin–Warszawa 2010
- Zieliński M., *Dwa nurty pojmowania „kompetencji” [w:] Gospodarka. Administracja. Samorząd*, red. H. Olszewski, B. Popowska, Poznań 1997

- Zieliński M.J., *Niezależność władzy sądowniczej a model stosunku służbowego sędziego*, Warszawa 2024
- Zimmermann J., *Prawo administracyjne*, Warszawa 2022
- Ziółkowski M., *Glosa do Postanowienia składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2023 r., sygn. akt KZP 5/23. Krok w stronę koncepcji nieważności czy unieważnialności wyroku Trybunału Konstytucyjnego?*, „Przegląd Sejmowy” 2024/6(185)
- Zubik M., *Status prawny sędziego Trybunału Konstytucyjnego*, Warszawa 2011